Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok III Katowice, dnia 15 lutego 1929 r. Nr. 4

Adres Redakcji i Administracji **Katowice, ul. Szopena 16/I.** | Telefon 9-47 P. K. O. konto nr. 303.408, | **Prenumerata:** rocznie zł. 7.50. kwartalnie zł. 2.00.

W przededniu niebezpieczeństwa.

Srożąca się tegoroczna zima, ścisnęła w okowach niebywałych mrozów kraj cały. Jednocześnie, obfite opady pokrywają całą Polskę, a zwłaszcza jej góry i wzgórza, metrowej grubości warstwą ubitego mrozem śniegu.

I aczkolwiek temperatura mrozu osiągnęła w ubiegłych dniach napięcie poniżej 30°C, możliwość nagłej i gwałtownej odwilży staje się z każdym dalszym dniem prawdopodobniejsza.

By spełnić sumiennie obowiązek strażacki, trzeba troskliwie czuwać, aby moment takiej gwałtownej odwilży, która w skutkach swych nieść będzie zniszczenia mienia i grozić życiu naszych współobywateli, nie zastał naszych placówek nieprzygotowanemi. Niechże więc Naczelnicy straży pożarnych czemprędzej dokonają przeglądu sprzętu przeznaczonego do akcji ratunkowej na wypadek powodzi, niech dokonają uzupełnień i remontów. Niech na najbliższych zbiórkach przypomną swym podkomendnym wszystko co dotyczy taktyki ratunkowej w zakresie powodzi i lodowych zatorów.

Druhowie Strażacy! Nie zwlekajcie, wyjdźcie na brzegi rzek, pod grubą powłoką lodową toczących dzisiaj swe wody, zastanówcie się nad punktami niebezpieczeństwa, opracujcie plany ewentualnego ratunku. A jeśli siły waszej drużyny okażą się niewystarczającemi wobec stopnia grożącego niebezpieczeństwa, nie tracąc ani chwili, odwołajcie się do czynników samorządowych i administracyjnych, zwróćcie uwagę komu należy na istotę niebezpieczeństwa zagrażającego mieszkańcom, budźcie czujność wszystkich. Nie siejąc panicznej trwogi ale uświadamiając, iż niebezpieczeństwo każde jest dopóty groźne, dokąd się go nie pozna gruntownie, a przeto nieprzedsięweźmie środków zaradczych.

Wzięliście, druhowie strażacy, na swe barki obowiązek obywatelski niesienia swym bliźnim pomocy w niebezpieczeństwie. Niebezpieczeństwo zjawia się na horyzoncie szalejącej nad Polską fali syberyjskich mrozów i zamieci śnieżnych. Bądźcież należycie przygotowani do odparcia go. Czuwajcie, aby ono Was nie zaskoczyło niespodziewanie.

Czuwajcie, druhowie, na moment, gdy trzeba będzie ofiarnie nieść swe zdrowie i ryzykować życie w szczytnej bo bezinteresownej służbie publicznej.

R.

Dział oficjalny Związku.

Instrukcja o organizacji Pokazów Obrony Przeciwgazowej przez Oddziały Straży Pożarnych podczas P.W.K. w Poznaniu.

OKÓLNIK № 10.

1. Cel.

Strażactwo Polskie jest powołane do brania udziału w akcji obronnej Państwa na wypadek wojny przez przeprowadzenie między innemi obrony ludności na wypadek ataków gazowych. Jako dotychczasowe wyniki pracy w tym kierunku postanowił Główny Związek przeprowadzić w czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej pokazy obrony przeciwgazowej przez Oddziały straży pożarnych.

2. Charakter pokazów.

Projektowane pokazy z uwagi na zasadniczy cel Oddziałów straży, jakim jest obrona przed pożarami i ratownictwo, będą miały zadanie pokazania akcji straży podczas pożaru w warunkach jakie ewentualny napad gazowy nieprzyjaciela wytworzy, a więc gaszenie pożaru objektów zagazowanych z ratowaniem ludności, dobytku, odkażenie terenu i organizowanie punktów ratowniczych.

3. Program pokazów.

Na program pokazów złoży się wykonanie następującego zadania:

Budowle ćwiczebne strażackie na P.W.K. reprezentują sobą część miasta, na które zostaje wykonany nalot samolotów nieprzyjacielskich. Samoloty bombardują miasto bombami zapalającemi gazowemi. Z chwilą najazdu i zapalenia budynków (co zostanie uskutecznione przez eskadrę samolotów) obserwator daje sygnał, na który Oddziały straży wyruszają do akcji ratowniczej polegającej na gaszeniu pożaru i ratowaniu zagazowanych, tudzież odkażaniu terenu i organizowaniu punktów ratowniczych.

4. Środki wykonania.

Do wykonania powyższego zadania mogą być użyte Oddziały specjalnie w akcji tego rodzaju wyszkolone. Każde Województwo wystawia jeden Oddział. Każdy Oddział winien składać się z 3-ch sekcji po 5 plus 1 razem 6 ludzi z dowódcą Oddziału na czele. Oddziały nadesłane przez Związki Wojewódzkie do Pokazów Obrony Przeciwgazowej wykonają razem omówione w p. 3-im niniejszej instrukcji zadanie pod dowództwem oficera wyznaczonego przez Zarząd Główny.

5. Przygotowanie i szkolenie Oddziału.

Celem jednolitego przygotowania Oddziałów straży pożarnych do pokazów obrony przeciwgazowej Związki Wojewódzkie przystąpią do zorganizowania po jednym Oddziale w każdym Okręgu. Jest wskazane, ale niekonieczne, aby Oddział taki nie był oparty o jedną straż, natomiast, aby obejmował kilka Oddziałów, najlepiej rejon.

Powyższy Oddział Przeciwgazowy winien posiadać charakter szkolny i doświadczalny, aby się móc stać podstawą do pracy przeciwgazowej okręgu.

Wszystkie Oddziały przeciwgazowe muszą posiadać jednolite wyszkolenie przeciwgazowe, oparte na regulaminach i programach wydanych przez Główny Związek. Celem sprawdzenia wyników pracy Związki Wojewódzkie przeprowadzą po zakończeniu wyszkolenia Oddziałów wojewódzkie pokazy pracy przeciwgazowej Oddziałów, jako ewentualne zawody eliminacyjne.

6. Umundurowanie Oddziałów.

Umundurowanie wszystkich Oddziałów winno być ściśle regulaminowe.

7. Zaopatrzenie w sprzęt.

Każdy Oddział ćwiczący w niniejszym pokazie winien zaopatrzyć się w sprzęt gazowy i strażacki we własnym zakresie, bądź to zabierając ze sobą, bądź też korzystając z miejscowego sprzętu.

8. Przejazd kolejowy.

Jak w p. 5 okólnika № 5.

9. Kwatery i wyżywienie.

Jak w p. 6 okólnika № 5.

10. Regulamin zawodów.

Regulamin pokazów obrony przeciwgazowej otrzymają Związki Wojewódzkie do dnia 1. II. 29 r.

11. Ustalenie uczestników.

Wszystkie Związki Wojewódzkie złożą do dnia 1. III. 1929 r. meldunki o stanie organizacji Oddziałów do ćwiczeń pokazowych obrony przeciwgazowej.

Czołem!

J. Sztramajer — Naczelny Inspektor.

Inż. St. Waligórski — v. Przewodniczący.

Regulamin zawodów p. w. i w. f. na Zjeździe podczas P. W. K.

OKÓLNIK № 11.

I. Marszobieg ze strzelaniem.

1. Trasa marszobiegu obejmuje 10 klm.
2. Związki wystawiają drużyny w składzie 1 oficera i 12 szeregowych.
3. Umundurowanie i ekwipunek obowiązują następujące: karabin typu wojskowego, tornister, hełm, koc, bagnet, ładownice, łopatka, menażka, manierka. Waga całego obciążenia 16 kg. Oficerowie w ubiorze: hełm, torba polowa, rewolwer, lornetka, bez szabli.

Uczestnicy mogą stawać do marszobiegu w normalnym mundurze strażackim, lub w drelichach z owijaczami.

4. Każdy zespół startuje pojedyńczo w odstępach co 10 metrów. Kolejność startu ustala się przez losowanie.
5. Wzdłuż trasy ustawia się punkty kontrolne. W punktach tych kontrolerzy zapisują numery zespołu i zawodników, oraz czas przemarszu ich przez te punkty.
6. W czasie marszu dozwolony jest bieg, lub marsz przyspieszony. Zespół może pomagać sobie wzajemnie w niesieniu obciążenia i broni. Nie jest jednak dozwolone udzielannie pomocy zawodnikom przez osoby z poza zespołu.
7. Strzelanie odbywa się w odległości 4—5 klm. od startu. Numerowane tablice w liczbie odpowiadającej liczbie zespołów oznaczają stanowiska dla każdego zespołu. Na wprost każdego stanowiska, w odległości 200 mtr. od trasy znajduje się tarcza danego zespołu z 12-ma pierścieniami numerowanemi od zewnątrz do wewnątrz. Wysokość tarczy 180 cm., szerokość 120 cm. Każdy zawodnik oddaje do tarczy swego zespołu po trzy strzały, nie schodząc z drogi marszu, z dowolnej postawy. Uży-

cie podpórki dozwolone. Za trafienie uważa się każdy strzał trafiony w obrębie największego pierścienia tarczy. Do strzelania musi być na stanowisku cały zespół w komplecie.

8. Trzykrotne upomnienie zawodnika za przekroczenie w czasie marszu (schodzenie ponad 50 m. z trasy dla skrócenia drogi, omijanie punktów kontrolnych, pomoc z poza zespołu i t.p.) powoduje notę ujemną u kontrolujących. Otrzymanie trzech noujemnych przez zawodnika dyskwalifikuje zespół.

9. O zajęciu miejsca przez zespół decyduje najkrótszy czas. Czas mierzy się z chwilą przekroczenia przez ostatniego członka zespołu linji mety. Za każdy celny strzał odlicza się 1 minutę od czasu osiągniętego przez zespół.

10 Nieukończenie marszobiegu przez jednego, lub kilku zawodników z jakichkolwiek powodów dyskwalifikuje dany zespół.

11. Pierwsze trzy zwycięskie drużyny otrzymują nagrody i dyplomy, pozostałe zaś drużyny otrzymują dyplomy pamiątkowe.

12. Przed i po marszobiegu odbędzie się badanie lekarskie zawodników.

II. Pięciobój wojskowo-sportowy.

13. Pięciobój wojskowo-sportowy obejmuje:
1. Bieg 100 mtr
2. Bieg 3000 mtr. na bieżni.
3. Skok w dal.
4. Rzut granatami ślepemi do celu.
5. Bieg szturmowy.

14. Bieg 100 mtr. odbywa się na podstawie przepisów Polskiego Związku Lekko atletycznego. Ubiór lekkoatletyczny.

15. Bieg 3000 mtr. odbywa się na podstawie przepisów P.Z.L.A. Ubiór lekkoatletyczny.

16. Skok wdal odbywa się na podstawie przepisów P.Z.L.A. Ubiór lekkoatletyczny.

17. Rzut granatami ślepemi do celu (jajowemi) odbywa się następująco:
1. Rzuty odbywa się dowolnym stylem. stojąc w okopie głębokim na 1.50 m.
2. Cel tworzą:
   a) lej o średnicy 2 m. wykopany w odległości 30 m. od okopu,
   b) lej o średnicy 2.50 m. w odległości 35 m. od okopu,
   c) lej o średnicy 3 m. w odległości 40 m. od okopu.

18. Każdy zawodnik otrzymuje 15 granatów ślepych.

19. Czas wyznaczony na wszystkie rzuty wynosi 30 sek.

Na sygnał mierzącego czas, zawodnik rzuca granaty do pierwszego leja, odległego o 30 m., dokąd nie trafi do leja. Skoro trafi do pierwszego leja, rzuca do następnego (35 m.), skoro zaś trafi do drugiego, rzuca do ostatniego (40 m.) aż do wyczerpania zapasów granatów, lub sygnału „stój“, podanego przez mierzącego czas.

21. Zawodnik nie może przejść do rzutów do drugiego leja, zanim nie trafił do pierwszego i do trzeciego zanim nie trafił do drugiego.

22. Trafienie do celu ocenia sędzia. Granat, który upadł na brzegu leja, lecz w nim pozostał liczy się jako celny.

Klasyfikację zawodników uzyskuje się przez sumowanie odległości, osiągniętych przez granaty, które trafiły do celu. Dla lejów 2 m. i 2.50 bierze się pod uwagę tylko po jednym celnym granacie.

Przykład: W leju 2.00 m. — 1 granat = 30 m.
W leju 2.50 m. — 1 granat = 35 m.
W leju 3.00 m. — 2 granaty = 80 m.

Suma odległości . . . . . 145 m.

24. Przy wynikach cyfrowo równych lepszym będzie zawodnik, który rzucał granaty bliżej otworu leja 3 m.

25. Ubiór obowiązuje służbowy bez rynsztunku w hełmie.

26. Związki zgłaszają zespoły składające się z czterech szeregowych do biegu szturmowego

27. Ubiór i wyekwipowanie obowiązują następujące: karabinek, ładownice, pas, 30 naboi, 2 ćwiczebne granaty ręczne jajowe, hełm, bluza i spodnie, owijacze, trzewiki.

28. Bie szturmowy odbywa się na torze przeszkód 400 mtr. długości.

Po linji startu przeznacza się 100 mtr. do biegu płaskiego, poczem następują następujące przeszkody:

I. kamyki wkopane w ziemię,
II. płot stały do przeskoków z podporu,
III. parkan do przechodzenia,
IV. kładki z belek do biegu równoważnego,
V. dwie przeszkody do skoków wzwyż,
VI. odrutowanie okopów,
VII. okop.
VIII. saperki i pchnięcie bagnetem.

29. Linja startu oznaczona jest poprzeczną białą linją. Bieg rozpoczynają zawodnicy z przed tej linji z postawy „padnij“. Na przestrzeni pierwszych 100 mtr. niema żadnej przeszkody i przestrzeń tą zawodnicy przebywają w biegu płaskim.

30. Na 100 — 108 mtr. włącznie ułożone są kamyki płaskie, wystające z ziemi, o powierzchni 10 cm., w odstępach od 75 do 150 cm. Przeszkoda ta imituje przebycie strumyka.

31. Na 125 mtr. ustawia się poręcz 120 cm. wysoką, którą zawodnicy przebywają skokiem z podporu jedną ręką. Poręcz ta jest zrobiona ze słupów o grubości 16 cm. Kanty poręczy zaokrąglone.

32. Na 140 mtr. ustawiony jest parkan wysokości 250 cm. Ostatnią deskę parkanu nakrywa belka grubości 16 cm., o zaokrąglonych kantach. Przy przebywaniu parkanu dozwolone jest wzajemne pomaganie zespołu.

33. Na 152—160 mtr, ułożone są belki nad rowem 8 mtr. długości, 8 mtr. szerokości i 110 cm. głębokości. Belki o wymiarze 11 $\times$ 15 cm. grubości ułożone są nad rowem do góry bokiem grubości 10 cm i podparte w środku słupkiem (każda belka oddzielnie)

34. Przestrzeń 160—220 mtr. przebywają zawodnicy po torze bez przeszkód. Przestrzeń tą przebywają zawodnicy niosąc rannego na plecach. W odległości 5 mtr. za belkami ustawione są chorągiewki, od których rozpoczyna się przenoszenie rannych. Po przebyciu 20 mtr. zawodnicy zamieniają się, przyczem ranny spełnia rolę zdrowego, przenosząc na przestrzeni następnych 20 mtr. zawodnika, który przedtem spełniał swą rolę zdrowego. Pozostałe 15 mtr. przeznaczone są na rozbieg do skoku wzwyż, ponad barjerę.

35. Na 220 i 230 mtr. znajdują się dwie barjery wysokości po 75 cm. Barjery wykonane są ze słupków grubości 10 $\times$ 10 i łaty grupości 6 $\times$ 15 cm. stale umocowanej do słupków. Przeskok odbywa się sposobem dowolnym.

36. Przestrzeń na 230—275 mtr. zawodnicy przebiegają bez przeszkód, przygotowując granaty ręczne do rzutu.

37. Na przestrzeni 275—283 mtr. znajduje się odrutowanie gładkim drutem wysokości 125 cm. wiązane na słupkach, ustawionych w szachownicę po 120 cm. od siebie do przebycia dołem w sposób dowolny. Przed drutami zawodnicy rzucają po trzy granaty ręczne do okopu.

38. Okop szerokości 2 mtr. i bez nasypu znajduje się w odległości 25 mtr. od drutów (283—310).

Po przebyciu odrutowania zawodnicy nabierają rozbiegu na 25 mtr. do skoku przez okop (bez nasypu).

39. Odległość 310—330 mtr. odbywa się na torze bez przeszkód.

40. Na 330 - 340 mtr. znajdują się 4 rowy łącznikowe, obite wewnątrz deskami, głębokie 1 mtr., szerokie 60 cm., przykryte z wierzchu deskami.

41. Na przestrzeni 340—400 mtr. odbywa się bieg płaski z nałożeniem bagnetu na karabinek. Na mecie znajdują się 4 manekiny do pchnięcia bagnetem.

42. Pchnięcie bagnetem przez ostatniego członka zespołu kończy bieg zespołu. Każdy zespół biegnie osobno. Zawodnicy biorą przeszkody pojedyńczo, lub pomagają sobie nawzajem. Bieg rozpoczyna się na strzał z pozycji leżącej przed linją startu.

43. Ominięcie przeszkody, lub przybycie do mety bez karabinku, hełmu i bagnetu jednego z zawodników dyskwalifikuje cały zespół bez prawa powtórnego startowania.

44. Czas biegu szturmowego oblicza się przy pomocy sekundomierzy. Wynik zależy od czasu przebycia toru oraz od ilości punktów. Jako punkty dodatnie liczy się każdy trafny rzut granatem do środka okopu, jako zaś punkty ujemne — upadek z belki, lub do rowu przy skoku w dal. Za każdy punkt dodatni odlicza się po jednej sekundzie od czasu przebycia toru przez zespół; za każdy punkt ujemny dolicza się po jednej sekundzie do tego czasu.

45. Dla uzyskania nagrody każdy zespół w całym składzie musi brać udział we wszystkich częściach pięcioboju.

O ile który z członków zespołu opuści zawody (za wyjątkiem biegu szturmowego) przed ich ukończeniem nie zmienia to w niem warunków dla pozostałych członków danego zespołu.

46. O ostatecznem wyniku pięcioboju decyduje obliczenie ilości punktów.

Za pierwsze cztery punkty pięcioboju każdy zawodnik otrzymuje odpowiednią ilość punktów i tak za pierwsze miejsce otrzymuje zawodnik jeden punkt, za drugie miejsce dwa punkty i t. d. Za bieg szturmowy oblicza się punkty następująco: pierwsze miejsce (najkrótszy czas po obliczeniu punktów) 1 punkt drugie miejsce 2 punkty i t. p.

Najmniejsza łączna ilość punktów stanowi o kolejności nagród.

47. Zespoły, które kolejno uzyskały najmniejszą ilość punktów otrzymują nagrody i dyplomy, pozostałe zaś zespoły otrzymują dyplomy pamiątkowe.

48. O ile dwaj zawodnicy lub dwa zespoły uzyskują w poszczególnych punktach jednakowe wyniki, otrzymują jednakowe punkty.

49. Jeśli przy ogólnem obliczaniu dwa zespoły uzyskały równą ilość punktów — decyduje lepsza lokata, najpierw w biegu szturmowym, następnie w rzucie granatem.

50. Regulamin ten anuluje punkty okólnika Nr. 8, z dnia 22 XII. 1928 r. niezgodne z niniejszym.

C z o ł e m!

J. Sztromajer — Naczelnik Gł. Związku.

Dr. J. Klarner — v. Przewodniczący Komitetu.

Uznanie Ochotniczych Straży Pożarnych.

Starostwo w Katowicach. zgodnie z § 113 ust. 3 K. K. nadało w ostatnich tygodniach poniżej podanym strażom pożarnym prawa policyjne.

1) Ochotniczej Straży Pożarnej w Makoszowach,
2) „ „ „ w Brzęczkowicach,
3) „ „ „ w Maciejkowicach
4) „ „ „ w Przełajce,
5) Kopalnianej „ „ w Bielszowicach.

Cel obrony przeciwchemicznej.

Zadaniem naszym w wypadkach katastrof zagazowania jest obrona. Polega ona na zabezpieczeniu ludzi, zwierząt i materjałów przed działaniem gazów i dymów napastliwych. W pierwszym rzędzie już zagazowanym, udzielenie pierwszej pomocy. A można to jedynie przy bliższym rozpoznaniu się z obroną przeciwchemiczną i ratownictwem.

Dla bliższego rozpatrzenia tej kwestji dzielimy sobie na dwie części, a mianowicie: Indywidualną czyli osobistą i zbiorową. Chcąc pracować w dziedzinie obrony musimy wpierw potrafić sami siebie obronić. Wiadomem nam jest jak daleko idące spustoszenie wyrządza gaz w naszem organiźmie, który zostaje przez nas wdychany a inaczej gdy się zetkniemy z pewną grupą gazów żrąco parzących.

To też aby temu zapobiedz musimy się gruntownie zapoznać ze sprzętem Filtrecyjnym i Izolacyjnym. Nie polega to tylko na zapoznaniu się, ale też na umiejętności pracowania w danym sprzęcie. Przeważnie my strażacy będziemy mieli duże pole pracy, gdyż nieomal wszystkie prace jak odkażanie terenów, dezinfekcja, branie analiz, budowa schronów i t. d. będą li tylko przeważnie nam podlegały.

Będąc już w posiadaniu sprzętu przeciwgazowego wszystko jedno, czy maska przeciwgazowa, albo aparat tlenowy, lub ubranie izolacyjne należy z nimi jaknajwięcej ćwiczyć, albowiem strażak chcący bliźniego bronić, musi potrafić z nałożonym sprzętem tak pracować, jak i bez sprzętu.

Jeśli strażak źle wyćwiczony lub wcale nieobeznany z takowym, stanie się absolutnie nie zdolny do akcji i zamiast drugiemu pomagać sam sobie zaszkodzi, to też pożądanem by było urządzać z drużynami wszelkie ćwiczenia z nałożonym sprzętem.

Pracując w dziedzinie obrony potrzebne nam jest zapoznanie się z Meteorologją. Musimy wiedzieć i szybko się orjentować nad kierunkiem i szybkością wiatru, nad warunkami atmosferycznemi jak ciśnienia, opady, wilgotność i td. Taksamo urządzanie stacyj meteorologicznych.

A będąc tak daleko wyćwiczeni, możemy pewno i z otwartem czołem stanąć gotowi do walki w obronie bliźniego.

J. Jarzyna (junior)

Należytości byłych francuskich jeńców wojennych i cywilnych.

Związek byłych jeńców wojennych i cywilnych Wojew. Sląskiego w Katowicach (Sekretarjat przy ul. Plebiscytowej 6) podaje co następuje:

Wnioski o wypłatę należytości z niewoli byłych *francuskich* jeńców wojennych i cywilnych, obecnie obywateli polskich nie należy wysyłać do władz niemieckich. Według powiadomienia Rządu niemieckiego układ francusko-niemiecki w sprawie należytości byłych francuskich. jeńców z dnia 30. X. 26 r. w myśl treści przedmowy mówi tylko o jeńcach, którzy w czasie ułożenia układu byli obywatelami kontrachentów, więc tylko francuskich i niemieckich obywateli. Pretensje polskich obywateli przeciw Rządowi francuskiemu, przez powyższy układ nie zostały naruszone, jak również też z tytułu tegoż układu Rząd niemiecki nie ma żadnych zobowiązań do jeńców obecnych obywateli polskich. Uregulowanie należytości w myśl art. 6 tak zwanej „Haager Landkriegsordnung“ i art. 13 Konwencji Genewskiej nastąpi dla francuskich jeńców na podstawie pertraktacji pomiędzy Rządem polskim i francuskim.

W własnem interesie, poleca się byłym francuskim jeńcom wojennym i cywilnym zgłosić swoje żądanie w Sekretarjacie Związku.

P. Z. U. W. na pożarnictwo.

Wykaz pożyczek ulgowych przyznanych samorządom przez P. Z. U. W. na akcję przeciwpożarową w 1928 r. z sum budżetowych.

1	Magistrat m. Gorlic	Krakowskie	zaprowadzenie wodoc	1.4	30.000	17.8	15 000
2	„ „ Buska	Kieleckie	budowa studzień	„	10 000	28.7	5.000
3	„ „ Tarnowa	Krakowskie	beczkowóz pożarniczy	„	10 000	21.7	10.000
4	Urz. gm. Krasnobród, pow. Zamojski	Lubelskie	bud. stud. w Wólce Husińskiej	30.4	3.000	20.11	3 000
5	Magistrat m. Równego	Wołyńskie	kupno auto-pogotowia	„	20.000	21.8	10.000
6	„ „ Mławy	Warszawskie	„ „	15.5	15.000	29.8	15.000
7	„ „ Błonia	„	„ „	21.5	10.000	26.9	10.000
8	„ „ Zamościa	Lubelskie	budowa studzien	„	15.000	29.9	8.000
9	„ „ Mińska Mazowieckiego	Warszawskie	kupno auto-pogotowia	7.7	10.000	24.8	10.000
10	Gmina Madzioł, pow. Postawski	Wileńskie	budowa studni	„	4.000	13.9	4.000
11	Magistrat m. Otwocka	Warszawskie	„ remizy	„	15.000	26.7	15.000
12	„ „ Stryja	Stanisławowsk.	kupno auto-pogotowia	14.7	20 000	—	—
13	„ „ Kosowa Poleskiego	Poleskie	budowa studni	„	2.000	25.10	2.000
14	„ „ Złoczowa	Tarnopolskie	kup. auto-pogot. i sik. motor.	23.7	20 000	14.9	20.000
15	Zwierzchność gm. w Łopusznej	Stanisławowsk.	budowa studni	26.7	1 200	15.12	1.200
16	Magistrat m. Andrychowa	Krakowskie	„ remizy	18.7	10 000	5.12	6.000
17	„ „ Biłgoraja	Lubelskie	„ studni	„	15 000	23 10	15.000
18	„ „ Tomaszowa Lubelsk.	„	„ „	„	10.000	2.10	10.000
19	Urząd gm. Skrzany	Warszawskie	bud. rem. straż. w Leśniewic.	29.8	6 000	13.11	6.000
20	Zwierzchność gm. m. Dąbrowy	Krakowskie	bud. zbiornika na wodę	„	1 500	—	—
21	Magistrat m. Janowa Podlaskiego	Lubelskie	budowa studni	„	4.000	6.11	2 000
22	„ „ Ostroga	Wołyńskie	rozszerz. sieci wodoc.	„	20.000	15.1.29	10.000
23	Urząd gm. Solec n. Wisłą	Kieleckie	budowa studni	„	5.000	12.1 29	2 500
24	„ „ Osięciny, pow. Nieszawski	Warszawskie	budowa auto-pogotow.	10.9	10.000	20 12	10 0.0
25	„ „ Olszanica, pow. Liski	Lwowskie	budowa remizy	11.9	1.500	—	—
26	Magistrat m. Stolina	Poleskie	na budowę studzien	„	15 000	14.12	12.500
27	Zarząd gm. Zakopane	Krakowskie	na kup. auto-pogotowia	„	50.000	31.12	50.000
28	Urząd gm. Włodzimierzec	Poleskie	na wykończenie remizy	„	6 000	„	6.000
29	Magistrat m. Brzezin	Łódzkie	na kupno aut.-pogot. strażac.	18.9	10 000	12.10	10 000
30	„ „ Sarn	Poleskie	budowa studni	2.10	20 000	7.12	20.000
31	„ „ Ciechocinka	Warszawskie	kupno auto-pogotowia	20.10	15.000	31.12	15.000
32	„ „ Lidy	Nowogrodzkie	kupno sikawki motor.	24.10	5 000	—	—
33	Urz. gm. Suchowola, pow. Zamojski	Lubelskie	budowa studni	„	3.000	20.12	2.000
34	„ „ Karzew, pow. Warszawski	Warszawskie	bud. remizy strażackiej	„	20 000	21.11	10.000
35	„ „ Falenica-Letnisko	„	kupno auto-pogotowia	5.11	15.000	15.12	15.000
36	Magistrat m. Dąbia, pow. Kolski	Łódzkie	„ „	29.11	10.000	—	—
37	„ „ Otwocka	Warszawskie	budowa remizy	7.12	10.000	—	—
38	„ „ Kutna	„	kupno auto-pogotowia	„	10 000	—	—
39	„ „ Prużany	Poleskie	„ „	„	15 000	28 1.29	15 000
40	Wydz. Pow. Sejm. Będzińskiego	Kieleckie	budowa studzien	21.12	30.000	—	—
			Razem do dn. 1 stycznia 1929 r.		502.200		345.200

Swiadczenia Kasy Strażackiej.

W ubiegłym 1928 roku wyniosły ogółem zł. 19.807. Kasa wypłaciła zasiłek 506 strażakom ochotnikom, którzy z tyłułu doznanego okaleczenia musieli się leczyć przez 14.493 dni.

Kasa istnieje od 1922 roku. Przez czas swego istnienia Kasa Strażacka udzieliła pomocy pieniężnej 506 strażakom ochotnikom. Opłaty członkowskie w kwocie 50 groszy rocznie nie wystarczyłyby na zaspokojenie wydatków Kasy, gdyby P. Z. U. W. nie dopłacał corocznie odpowiedniej sumy na wyrównanie kosztów.

O pożytku, jaki daje strażakom ochotnikom Kasa Strażacka, świadczą najlepiej liczby następujące: wypłacono rodzinom 11 strażaków zmarłych skutkiem wypadku ogółem zł. 30.650, wypłacono 12 strażakom, którzy utracili częściowo zdolność do pracy skutkiem wypadku nieszczęśliwego ogółem zł. 15.3000.

Od roku 1924 do 1929 wypłaciła Kasa Strażacka tytułem świadczeń za zgłoszone wypadki zł. 100.142.

Ilość straży ogniowych zgłaszających swą przynależność do Kasy co rok wzrasta, jak to widać z załączonej tabliczki:

Rok	Należało do kasy	
	Straży ogn.	Członków
1922	304	12894
1923	409	17231
1924	449	15956
1925	588	21273

Rok	Należało do kasy	
	Straży ogn.	Członków
1926	790	26344
1927	1180	37165
1928	1522	45462

Z życia Straży Pożarnych.

Marklowice Dolne. Ochotnicza Str. Pożarna w Marklowicach Dolnych założona została od rozerwania wspólnej pracy z Ochotn. Strażą Pożarną z Marklowic Górnych w roku 1926. Praca i kierownictwo leży od założenia w rękach prezesa Sładka.

Prezes Składek objął znów silne organizowanie i urządzili z byłem naczelnikiem gminy panem Rduchem Pawłem, także naczelnikiem straży panem Płaczkiem wzorową pracę w organizowaniu.

W roku 1925 dzierżył urząd w Ochotniczej Straży Pożarnej naczelnik gminy pan Rduch Paweł, pan Szendzielorz Józef, pan Nagły Karol, których mianowano w roku 1926 za zasługi oddane na polu pożarnictwa członkami honorowymi, brali w pracy pożarnictwa bardzo gorliwy udział.

Pan Rduch Paweł, który był naczelnikiem gminy, złożył urząd swój w 1926 r. Od tego czasu jest naczelnikiem gminy pan Nagły Karol, stara on się pójść śladem dodatniej pracy swego poprzedniego naczelnika gminy.

Z zaszczytnego zadania swego, jakie jest niesienie pomocy bliźnim, wywiązała się Straż nasza, licząca 25 członków czynnych, a 8 wspierających.

Opierając się na tym, gdyby władze miejscowe pociągnęły do ćwiczeń z obowiązkowej straży wszystkich członków, którzy z tą chwilą przestali płacić składki do Ochotniczej Straży Pożarnej, napewno by się powiększyła tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna w większej liczbie członków. Wprawdzie mogli by się od ćwiczeń wykupić, gdyby wstąpili jako wspierającymi i wpłacali składki, jako czynny do kasy strażackiej.

W Marklowicach Dolnych są wszyscy zwolnieni od ćwiczeń przymusowej straży, którzy wpłacają 3 zł. rocznie według uchwały rady gminnej.

Byłoby więc bardzo wskazane, by tutejsze władze miejscowe objęły członków z obowiązkowej straży według wejścia w życie miejscowego Statutu z dnia 1. IV. 28 r. § 1. pkt. 8. Pocieszającym objawem jest fakt, że część obywatelstwa tutejszego odnoszących się do niedawna jeszcze do organizacji naszej z pewną oziębłością poczynają zmieniać swoje zapatrywanie i postępowanie.

Dobrze, że się tak dzieje, bo leży to tylko w interesie całości.

Przez staranie prezesa d-ha Sładka i z porozumieniem na probostwie, stanęła tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna w Marklowicach Dolnych wspólnie z byłą Ochotniczą Strażą Pożarną z Marklowic Górnych, jako straże przy Bożym Grobie w naszym parafjalnym kościele, według podziału godzin i wprowadzenie ich przez naczelnika straży.

W roku 1928 wystąpiła Ochotn. Straż Pożarna trzeci raz jako stróże przy Bożym Grobie, w swych mosiężno niklowanych chełmach, co bardzo piękny widok sprawiło.

Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna została w roku 1928 trzy razy w tutejszej wsi do pożaru zaalarmowana, jeden raz pozamiejscowo.

W niespełna 15 minut, wyruszyła na pomoc drużyna w ilości 10 druhów pod dowództwem naczelnika straży pana Płaczka.

Z jednoczesnem przybyciu Straży z Marklowic Górnych w ogniu stały dwie stodoły, własnością Miki Franciszka i Rempnego Jana, przy akcyi niemożna było wody dać z powodu nieodpowiedniej sikawki. Do pozamiejscowego pożaru nie wyjechano z takową sikawką.

Okres ćwiczeń trwał od 1 kwietnia do października, a zakończono w dniu 21 października 28 r. przez główne ćwiczenie pod dowództwem zastępcy naczelnika straży pana Szypuły Maksa a następnie bawiąc się przy miłem koleżeńskim nastroju mile aż do rana.

W uroczystościach ogólno-państwowych i narodowych, jak np. 3-go Maja, także w 10-cio lecie Niepodległości Polski, przyjmowała tutejsza Ochotn. Straż Pożarna udział w komplecie i bawiąc się z miejscowemi związkami w przedstawieniu teatralnem z miejscowego koła Z O.K-Z.

W zawodach o mistrzostwo, jakie się odbyły w Wodzisławiu w dniu 23 października 1928 r. Ochotn. Straż Pożarna przyjmowała czynny udział pod dowództwem naczelnika str. drucha Płaczka w składzie 10 strażaków, uzyskując 98 punktów.

Dnia 1 listopada 1928 r. pod dowództwem zastępcy naczelnika miejscowej Straży Pożarnej d-ha Szypuły Maksa, udała się delegacja strażacka na miejscowy cmentarz i złożyła wieniec na grobie zmarłego członka straży pożarnej.

W nowy rok, dnia 1 stycznia 1929 r urządziła tutejsza Ochotn. Straż Pożarna przedstawienie teatralne na sali pana Szumbery.

Odegrane zostały przez amatorów członków także honorowych panien tutejszej Ochotn. Straży Pożarnej 2 sztuki: „Kłopot wójta—Sieroce wiano czyli wójt z Grotkowicz“ w 2-ch aktach, 2) „Marcowy kawaler“ w 1 akcie.

Amatorzy wywiązali się ze swego zadania nadzwyczajnie, o czem świadczyły oklaski.

Po zakończeniu teatru nastąpiło wymiatanie podłogi, tj. zabawa taneczna co się przeciągło do późnej nocy. Zainteresowanie było nadspodziewane, gdyż miejscowa ludność wypełniła salę po brzegi.

Więc praca kulturalna, jak teatr amatorski, pogadanki, zabawy i tp. były prowadzone z dość dużem napięciem woli.

Praca w naszej straży przez cały ubiegły rok wrzała, panował wśród nas zapał i była wiara w dobrą sprawę strażactwa.

W dniu 6 stycznia 1929 r. przyszło do Walnego Zebrania tutejszej Ochotn. Straży Pożarnej w lokalu pana Marka, przy udziale 20 członków pod przewodnictwem obecnego prezesa Związku. Walne Zebranie zagail prezes Sładek, witając członków i gości w osobach naczelnika gminy pana Nagłego i honorowego członka Związku pana Józefa Szendzielorza z następującem porządkiem obrad:

1) Zagajenie i powitanie zebranych.
2) Odczytanie protokółu poprzedn. Waln. Zebr.
3) Odczytanie projektu Wzorowego Statutu.
4) Sprawozdanie Naczelnika Straży.
5) „ skarbnika.
6) „ gospodarza.
7) „ Komisji Rewizyjnej.
8) Wybór członków Zarządu.
9) Wolne głosy.
10) Zakończenie.

Po sprawozdaniu sekretarza pana Wolnego, oświadczył prezes Sładek, że tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna niepoczyniła dużo czynności w swej służbie strażackiej, cieszy się, iż można było doprowadzić tutejszą Ochotniczą Straż Pożarną do stanu obecnego rozkwitu, gdzie się naczelnik straży druh pan Płaczek oświadczył i dał swe sprawozdanie, że z takową sikawką co do tych czas posiadamy nie można było doprowadzić wiele czynności oraz poruszono szereg życzeń.

Honorowy członek pan Szendzielorz Józef poruszył sprawę budowy remizy strażackiej i kupna nowej sikawki dla tutejszej Ochotniczej Straży Pożarnej, co jest nietylko potrzebne, ale nawet konieczne dla obrony obywateli w czasie pożaru. Poczem przystąpiono do ustąpienia całkowitego Zarządu.

Ustępującemu Zarządowi udzielono absolutorjum.

Następnie wybrano naczelnika gminy pana Nagłego, co mu spoczywało w rękach wybór nowego Zarządu, który dziękując za zaufanie, w krótkich słowach przedstawił zebranym cel i ważność założenia owego Zwiazku.

Zebrani wysłuchali naczelnika gminy p. Nagłego z zainteresowaniem, poczem przystąpiono do wyboru Zarządu.

W skład Zarządu weszli:
za prezesa dozorca Sładek Jan,
„ zastępcę prezesa dozorca Zając Józef,
„ naczelnika straży dozorca Płaczek Józef,
„ zastępcę naczelnika gospodarz Szypuła Maks,
„ sekretarza Wolny Teodor (kolejarz),
„ skarbnika Turek Erich (krawiec),
„ gospodarza Musiał Teodor (górnik),
„ rewizora kasy Joachimski Stanisław (górnik),
„ zastępcę rewizora Cichy Alojzy (górnik).

Dowódcy oddziałów pozostali bez zmian.

Po wyborze Zarządu wygłosił naczelnik gminy pan Nagły referat, w którym skreślił zadania straży i życzył jej owocnej pracy dla dobra obywateli i społeczeństwa, oraz powołał nowy Zarząd do objęcia stanowisk.

Następnie zabrał głos naczel. str. pan Płaczek Józef i zastępca naczelnika str. pan Szypuła Maks.

Obrady Zarządu prowadzono w miłem braterskim nastroju, gdzie poruszono sprawę nad zdobytym funduszem z odegrania teatru.

Prezesem jest Sładek Jan, a to z tego powodu, że jest jako długoletni prezes tutejszego związku Ochotn. Straży Pożarnej i kieruje z miłością sprawy związkowe.

W wolnych głosach postanowiono wręczyć za zasługi prezesowi panu Sładkowi piękny podarunek za który prezes Sładek serdecznie podziękował członkom, oświadczając, że to będzie dla niego zawsze pamiętny dzień. Po wyczerpaniu porządku obrad wzniesiono trzykrotny okrzyk na cześć naczelnika gminy pana Nagłego i tutejszej rady gminnej.

S.

Nowe Chechło. Dn. 13 stycznia r. 1929 na sali p. Głomba, o godzinie 16-tej odbyło się Walne Zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej, porządek dzienny Walnego Zebrania był jak następuje:

1. Zagajenie.
2. Wybór Prezydjum Zebrania.
3. Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania.
4. Sprawozdania ustępującego Zarządu.
5. Dyskusja nad sprawozdaniem.
6. Udzielenie ustępującemu Zarządowi na wniosek Komisji Rewizyjnej za dokonaną pracę apsolutorjum.
7. Wybór nowego Zarządu: prezesa, naczelnika, sekretarza, skarbnika i ich zastępców.
8. Wybór delegata.
9. Wolne głosy.
10. Zakończenie.

Zebranie zagaił przewodniczący Ochotni zej Straży Pożarnej pan naczelnik gminy, Hadyk, naszym hasłem „czołem".

Do prezydjum byli wybrani: starszy strażak Kulis Stefan i sekcyjny Pocica Emanuel.

Następnie był przeczytany protokół z poprzedniego Walnego Zebrania przez sekretarza straży starszego strażaka Hointza Wilhelma.

Sprawozdanie ustępującego Zarządu tak samo przeczytał powyżej wymieniony sekretarz straży, które brzmiało jak następuje:

W roku 1928 braliśmy udział w dwóch pożarach wiejskich poza naszą (miejskich) miejscowością w sąsiedniej wiosce Nakle dnia 15-go maja, gdzieśmy zdobyli miejsce trzecie, dnia 16-go lipca zdobyliśmy miejsce drugie. Szkolnych ćwiczeń odbyło się dwadzieścia i dwa ćwiczenia nocne przy którem na jednym z nich stał się wypadek niebezpieczny. Wypadkowi uległ strażak Józef Czwięczek przez przygniecenie palca u prawej ręki z powodu braku oświetlenia.

W roku ubiegłym była nasza Straż Pożarna wizytowana przez pana Ogniomistrza powiatowego i Naczelnika okręgowego pana Lelonka ze Starego Chechła dnia 6-go maja.

Nad sprawozdaniem dyskusyj nie było.

Ustępującemu Zarządowi było udzielone absolutorjum ze strony członków z wielkim zadowoleniem.

Przy punkcie siódmem nastąpił wybór nowego Zarządu, w którem stary Zarząd nadal pozostał.

Przewodniczący Staży Poż. naczelnik gminny Jan Hadyk.

Naczelnikiem oddz. techn. Antoni Sroka.

Zastępca jego Ernest Sobawa.

Sekretarz Wilhelm Hointza.

Skarbnik Augustyn Bramorski.

Delegatem wybrany został Wilhelm Hointza.

Rewizorami są wybrani: Pocica Emanuel i Sobawa Karol.

Do punktu dziewiątego głosu żaden nie zabierał.

Zakończenie Walnego Zebrania tak samo zabrzmiało naszym hasłem „Czołem".

Przewodniczący (—) *Jan Hadyk.*
Sekretarz (—) *Wilhelm Hointza.*
Naczelnik (—) *Antoni Sroka.*

Gazeta Suchedniowska.

Od nowego 1929 roku począł wychodzić w miejscowości Suchedniów, w powiecie i województwie Kieleckim, tygodnik społeczno-ekonomiczny i kulturalno-oświatowy. Tygodnik redagowany żywo i interesująco prowadzi obszerny dział artykułów społecznych, omawiających aktualne zagadnienia lokalne, oraz ciekawą kroniką życia okolicy.

Czytelników „Strażaka Śląskiego" zainteresuje przedewszystkiem stwierdzenie faktu, iż wydawcą omawianego czasopisma jest... Ochotnicza Straż Pożarna w Ostojowie, wsi należącej do Gminy Suchedniów.

Do szeregu najoczywistszych dowodów doniosłej działalności kulturalno-społecznej strażactwa polskiego, przybywa jeszcze jeden. Oto Ochotnicza Straż Pożarna w Ostojowie, stwierdzajac potrzebę ożywienia czytelnictwa w okolicy, daje mieszkańcom do ręki czasopismo pozbawione demagogicznych tendencyj, a niosące ziarno kultury i oświaty.

W dniu 4-go lutego 1929 r. zasnął w Panu

kierownik urzędu okręgowego

śp. Jan Maińczak

kilkuletni sekretarz Powiatowego Związku Straży Pożarnej na p. Swiętochłowicki.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Powiatowego Związku Straży Pożarnej.

Markieton, przewodniczący.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny insp. B. PACHELSKI

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA“ w Sosnowcu, ulica Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60.